

Jolanta Ewartowska

"Eschatologia znaczy pełnia", Ignacy Bokwa, Sandomierz 2003 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 42/2, 221-223

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ności przyszłych nauczycieli oraz Andrzeja Dakowicza, który podjął temat *Relacji rodzinnych mężczyzn o różnym poziomie aktywności zawodowej*.

W sumie, książka ta jest niewątpliwie czymś znacznie więcej niż pamiątką jubileuszu Księdza Biskupa. Dla przyszłych badaczy zarówno dorobku bp. Edwarda Ozorowskiego, jak środowisk, które współtworzy, będzie istotnym punktem odniesienia. Przede wszystkim zaś jest ona wyrazem szacunku i wdzięczności za trud i oddanie Jubilata w spełnianiu powierzonej mu posługi biskupa i profesora.

Dominika Żukowska

Ignacy Bokwa, *Eschatologia znaczy pełnia*, Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz 2003, ss. 79.

Niewielka książeczka pt. *Eschatologia znaczy pełnia* (79 ss.), autorstwa Ks. Prof. UKSW dr. hab. Ignacego Bokwy, wydana przez Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu w sierpniu 2003 roku, jest siódmą publikacją tego autora, dotyczącą problematyki eschatologicznej w ujęciu szwajcarskiego teologa Hansa Ursa von Balthasara. Stanowi ona zbiór wykładów wygłoszonych przez Ks. Bokwę w 1999 roku dla członkiń Zgromadzenia Sióstr Wspomożycielek Dusz Czyścicówych w Sulejówku (s. 5). We wstępie autor zaznaczył, że bezpośrednim powodem wygłoszenia wykładów był problem aktualności charyzmatu i posłannictwa Zgromadzenia.

Czytelnika, choć trochę zaznajomionego z teologią, może na początek zaintrygować tytuł tej pozycji. Eschatologia jest przecież „nauką o rzeczach ostatecznych”. Okazuje się jednak po zapoznaniu z treścią, że sformułowanie tytułu nie jest bynajmniej wynikiem nieznamości języka greckiego u autora, lecz odzwierciedleniem zasadniczego przesłania teologii von Balthasara. Podejmując zadanie przedstawienia posłannictwa Zgromadzenia, Ks. Bokwa odwołał się do jego twórczości teologicznej jako źródła wielu inspiracji dla katolickiej eschatologii. Autor wyjaśnił w pierwszym rozdziale, wprowadzającym do problematyki („Katolicka eschatologia w XX wieku”), że eschatologia nie dotyczy ani „rzeczy”, ani tym bardziej „ostatnich”, czyli jakby mniej istotnych dla codziennego życia chrześcijanina. Nawiązując do zjawisk wskazywanych przez współczesnych teologów (Y.-M. Congar, K. Rahner, E. Troeltsch), zarysował również podstawowe kierunki rozwoju eschatologii w XX wieku. Świadczą one o nowym charakterze i statusie tej nauki teologicznej wśród pozostałych traktatów systematycznej dogmatyki (eschatologiczna koncentracja całej teologii, personalizacja, odkomologizowanie, chrystocentryzm).

Ks. Bokwa, wyliczając zasadnicze tendencje w eschatologicznej myśli von Balthasara, wyeksponował jego dążenie do „trynitarno-chrystologicznej redukcji eschatologii”. Samo sformułowanie, użyte tu przez Ks. Bokwę, wskazuje, że w wygłoszonych wykładach odwołał się do wyników własnych badań, opublikowanych w rozprawie habilitacyjnej (*Trynitarno-chrystologiczna interpretacja eschatologii w ujęciu Hansa Ursa von Balthasara*, Radom 1998, s. 67-75). W odróżnieniu do wspomnianej rozprawy, w wygłoszonych wykładach posłużył się jednak znacznie bardziej uproszczonym językiem. Unikając przeładowania swoich wypowiedzi specjalistycznym słownictwem, podjął wysiłek przekładu twierdzeń teologii systematycznej na język łatwo przyswajalny dla niespecjalistów. W tym celu streścił podstawowe wypowiedzi teologiczne von Balthasara przy pomocy obrazowego i ekspresyjnego języka. Ks. Bokwa posłużył się, co prawda, kilkoma terminami technicznymi („trynitarno-chrystologiczna redukcja eschatologii”, „trynitarno-chrystologiczne rozwinięcie eschatologii”), jednak dokonał ich wystarczającego, choć zwięzłego, wyjaśnienia (s. 24). W podobny sposób wyjaśnił również znaczenie terminów specjalistycznych (eschatologia: s. 9; dogmaty: s. 16; eschatologia esencjalna: s. 18-19; eschatologia egzystencjalna: s. 19; eschatologia indywidualna i społeczna: s. 21). Autor przedstawił następnie współczesne ujęcie podstawowych prawd, tworzących dawny traktat „De novissimis”: sąd, czyściec, niebo albo piekło. Podjął ponadto wykładnię artykułu wiary o zstąpieniu Chrystusa do piekieł. Ksiądz Bokwa wyeksponował przede wszystkim stanowisko von Balthasara w kwestii pojmowania i przeżywania wyliczonych prawd. Wzbogacił swój wykład także o liczne dygresje, który dotyczyły średniowiecznych ujęć prawd wiary (np. interpretacja stanu zbawionych w tradycji tomistycznej i franciszkańskiej – s. 46-47), podstawowych kontrowersji, jakie miały miejsce w przeszłości (np. sprzeciw M. Lutra wobec praktyki zdobywania odpustów – s. 42-43), a także dokonań współczesnych teologów, zbliżonych do myśli von Balthasara (W. Hryniewicz – s. 54-55; M. Kehl – s. 56). Ksiądz Bokwa w swój wykład w zasadzie prowadził w nawiązaniu do teologii von Balthasara, czyniąc wyjątek dla problematyki czyśćca, którą zreferował w odniesieniu do historii uformowania się dogmatu i do jego zakwestionowania przez M. Lutra (s. 36-43). W ten sposób zilustrował on tło i kontekst współczesnej eschatologii, w której twórczo nawiązuje się do dziedzictwa klasycznej teologii. Ksiądz Bokwa zwrócił uwagę na konsekwencje, jakie wynikają u von Balthasara z realizacji jego własnego postulatu chrystologicznej koncentracji oraz ogólnej tendencji do odreizowania i odkosmologizowania eschatologii. Przejawiały się one w postaci nowego ujmowania prawd wiary (sąd jako dopełnienie – s. 31-32; sąd jako osądzenie siebie w Obliczu Boga – s. 33-34; niebo jako radość dojrzała „dzięki zwycięskiemu przejściu przez

cierpienie” – s. 47; zbawcze znaczenie zstąpienia Chrystusa do otchłani – s. 58-62) ale także poprzez zakwestionowanie scholastycznego i neoscholastycznego wykładu biblijnej nauki o ostatecznym losie człowieka (jeden zamiast dwóch sądów – s. 34-35; rozróżnienie wypowiedzi Chrystusa przed- i po-paschalnych na temat piekła – s. 50-52; nadzieja powszechnego zbawienia – s. 56-57).

W stosunku do rozprawy habilitacyjnej, książka ta ma nie tylko charakter popularyzatorski. Jej autor, wywiązując się z podjętego zadania przedstawienia aktualności charyzmatu Zgromadzenia, wzbogacił bowiem swój wykład dotyczący teologii von Balthasara o nową tematykę (s. 63-75). Uzasadnił potrzebę rozwijania eschatologicznego „ukierunkowania” posłannictwa Zgromadzenia, odwołując się do dwóch tendencji we współczesnej kulturze: dążenia do wyeliminowania zainteresowań „życiem po życiu” (s. 70) oraz przeciwnym do niego rozwojem nauk ezoterycznych i parapsychologii (s. 71). Posłannictwu sióstr wskazał zadanie równoważenia zauważonych jednostronności kulturowych. Niestety, pominał przy tym obecne we współczesnej antropologii filozoficznej zanegowanie istnienia duszy (nurty materializmu czy fenomenologii, w których zamiast o duszy, mówi się o strumieniu świadomości, nie posiadającym żadnej ontycznej podstawy).

Mankamentem książki jest brak nawiązań w poszczególnych rozdziałach do problemu, który miał stanowić motyw przewodni całości, a mianowicie: do zagadnienia aktualności charyzmatu i posłannictwa Zgromadzenia Sióstr Wspomożycielek Duszy Czystości. Wzmianka na temat celu, jaki przyświecał wygłoszeniu wykładów stanowiących podstawę wydania książki, pojawiła się na początku oraz w ostatnim jej rozdziale. Na skutek tego cały wywód znajdujący się pomiędzy wstępem a ostatnią częścią sprawia wrażenie rozbudowanej dygresji, podczas której czytelnik może zbyt długo oczekiwać w napięciu na rozwiązanie problemu postawionego na początku książki.

Książka autorstwa ks. Bokwy ma charakter popularyzatorski, ale też przyczynkarski. Zgodnie z zamierzeniem autora, nie została opatrzona zakończeniem. Zamiast niego posiada natomiast niewielką bibliografię, która – według intencji autora (Wstęp, s. 7-8) – ma stanowić dla czytelników wskazówkę w pogłębieniu zarysowanej problematyki oraz inspirować ich do osobistych poszukiwań duchowo-intelektualnych. Wśród zaproponowanej literatury zabrakło jednak odsyłaczy do polskich tłumaczeń dzieł samego Hansa Ursa von Balthasara. Pomimo to książka: *Eschatologia znaczy pełnia* może stanowić przygotowanie do lektury niełatwych dzieł von Balthasara w ich warstwie dotyczącej eschatologii oraz wprowadzenie do problematyki współczesnej eschatologicznej z uwagi na liczne nawiązania do stanu tej nauki teologicznej w dwudziestym wieku.

Jolanta Ewartowska